

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Brzeziny, dnia 26 września 2016r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Rezler-Wiśniewska

Protokolant: st. sek. sąd. Bogusława Szubert

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2016 r. w Brzezinach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko K. Ł.

o zapłatę

1) oddała powództwo w całości;

2) zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie na rzecz K. Ł. kwotę 77 zł. (siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od K. Ł. kwoty 470,52zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2015r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i prowizji e – C. w kwocie 0,30zł.

/pozew – k. 3 – 7/

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 28 grudnia 2015r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie VI Nc – e (...) nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z odsetkami i kosztami procesu.

W dniu 19 stycznia 2016r. pozwany skutecznie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, co spowodowało utratę przez nakaz zapłaty mocy w całości i skutkowało przekazaniem sprawy na podstawie postanowienia z dnia 28 stycznia 2016r. do tutejszego Sądu.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powód podtrzymał powództwo w całości i wniósł o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17zł. oraz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, jak również opłaty manipulacyjnej uiszczonej przez powoda przy wytoczeniu powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym w kwocie 0,30zł. Powód wskazał, że dochodzone roszczenie wynika z noty obciążeniowej numer (...) z dnia 28 kwietnia 2015r. wystawionej przez powoda w związku z umową sprzedaży energii elektrycznej numer (...) zawartej dnia 5 listopada 2014r. Powód uznał za nieuzasadniony zarzut złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu. Podniósł, że wywiązał się z obowiązku informacyjnego wobec pozwanego, w tym także, że poinformował go o prawie odstąpienia od umowy a pozwany otrzymał komplet dokumentacji. Powód zarzucił pozwanemu podpisanie umów mimo niezapoznania się z warunkami oferty.

/odpowieź na sprzeciw – k. 24 – 32/

Ostatecznie pozwany podniósł, że podpisanie spornej umowy było wynikiem wprowadzenia go w błąd przez przedstawienie się pracownika (...) Spółka z o.o. jako podmiotu świadczącego usługi dla firmy (...), a więc podmiotu z którego usług pozwany korzysta od wielu lat i właśnie miał przedłużyć z nim umowę. Pozwany wskazał, że nie było jego zamiarem dokonanie zmiany operatora telefonii komórkowej ani tym bardziej dostawcy energii elektrycznej. Do podpisania umów z powodem doszło wyłącznie dlatego, że został wprowadzony w błąd przez przedstawiciela powoda. Powód chciał jedynie przedłużyć umowę z dotychczasowym operatorem. W czasie wizyty przedstawiciela był przekonany, że umowa którą podpisuje jest umową z (...) na telefonię komórkową. Konsultował nawet telefonicznie jej treść co do okresu umowy ze szwagierką B. D.. O innych umowach przedstawiciel powoda w ogóle z nim nie rozmawiał. O zmianie dostawcy energii elektrycznej dowiedział się dopiero po otrzymaniu nowego rachunku z innym logo i z nowym numerem konta do wpłaty należności. Natychmiast podjął kroki zmierzające do rozwiązania tej umowy, najpierw próbował dowiedzieć się jakie konkretnie dokumenty podpisał, bo mu ich nie pozostawiono, a następnie złożył oświadczenie, że je unieważnia, tj. umowę o dostawę energii elektrycznej, pełnomocnictwo do zmiany operatora i oświadczenia dotyczące poinformowania go możliwości odstąpienia od umowy. W sytuacji podstępnego doprowadzenia pozwanego działającego pod wpływem błędu (co do podmioty i przedmiotu umowy) do podpisania przedmiotowej umowy i wypowiedzenia jej przez pozwanego - roszczenie pozwu jest niezasadne, a żądanie kary umownej - wbrew zasadom współżycia społecznego.

/pismo – k. 58 – 59/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 listopada 2014r. doszło do zawarcia umowy pomiędzy pozwanym a (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pozwany podpisał :

- a/ umowę przedłożoną przez przedstawiciela (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., tj. umowę sprzedaży energii elektrycznej – czas określony (konsument),
- b/ pełnomocnictwo,
- c/ oświadczenie odbiorcy.

/dowód: umowa - k.42 – 45, pełnomocnictwo – k. 46, oświadczenie – k. 47 /

Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy w przypadku jej wypowiedzenia przed upływem czasu, na jaki została zawarta odbiorca zapłaci sprzedawcy opłatę jednorazową z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy zawartej na czas określony, a opłata jednorazowa wynosić będzie iloraz stawki 15 zł. i ilości pełnych miesięcy o które umowa została skrócona.

/umowa: k. 42 – 45/

Podpisanie tych dokumentów zostało dokonane poza lokalem przedsiębiorstwa powoda, w mieszkaniu pozwanego (w K.). Przy jej podpisywaniu obecny był jedynie pozwany i przedstawiciel powoda. Przedstawionych do podpisu dokumentów pozwany nie przeczytał (niedowidzenie) i po podpisaniu nie pozostawiono mu ich. Podpisał je, gdyż był przekonany, że dotyczą przedłużenia umowy, którą był związany z dotychczasowym operatorem telefonii komórkowej (...). Oczekiwał na przedłużenie umowy z (...). Udostępnił pracownikowi powoda teczkę z dokumentami, gdzie były także poprzednie umowy z dostawcą energii elektrycznej i operatorem telefonii komórkowej.

Przedstawiciel powoda poinformował pozwanego w trakcie spotkania, że będzie przedłużana umowa na telefon, na czym bardzo zależało pozwanemu, bo chciał mieć zapewniony stały kontakt z rodziną. Pozwany nie zamierzał zawierać żadnych innych umów, w szczególności nie chciał zmieniać dotychczasowego operatora, ani wieloletniego dostawcy energii elektrycznej, nawet na ten temat nie rozmawiali. Gdy dowiedział się o zawarciu innych umów niż zamierzona, bardzo się zdenerwował i natychmiast podjął starania o ich unieważnienie. Działal przy pomocy syna i szwagierki.

/dowód: zeznania świadka A. Ł. – k. 66 verte, zeznania powoda k. 66 verte, zeznania świadka B. D. k. 65 verte - 66/

Pozwany w chwili zawierania umowy miał 81 lat. Z uwagi na wiek, przebyte choroby (cukrzyca, jaskra) jest od lat osobą niedowidzącą. Pozwany mimo zaawansowanego wieku jest osobą działającą z rozeznaniem i skrupulatną – zbiera wszystkie dokumenty. Z ostrożności nie podejmuje sam żadnych istotnych decyzji i konsultuje je z bliskimi, zaufanymi osobami. B. D. pomaga pozwanemu w takich sprawach. Dlatego też w trakcie spotkania z przedstawicielem powoda w dniu 5 listopada 2014r. pozwany zadzwonił do B. D., z którą warunki umowy osobiście konsultował przedstawiciel powoda. W trakcie rozmowy przedstawiciel powoda powiedział jej, iż pozwanemu kończy się umowa z (...) i zaproponował jej przedłużenie na okres 2 lat. Ze względu na stan zdrowia pozwanego B. D. zaproponowała krótszy czas obowiązywania, na co przedstawiciel powoda przystał i taki zapis miał znaleźć się w umowie. W trakcie rozmowy nie wspomniano nawet o zmianie dostawcy energii elektrycznej. Miesiąc od zawarcia umowy dotychczasowy dostawca energii (...) przysłał informację o rozwiązaniu umowy z pozwanym, co było dla pozwanego zaskoczeniem.

Pozwany nie otrzymał dokumentów świadczących o zawarciu nowej umowy o dostarczanie energii elektrycznej. Nie pozostawiono egzemplarza umowy dla pozwanego jak i innych dokumentów wiążących się z zawarciem tej umowy.

/dowód: zeznania świadka A. Ł. – k. 66 verte, zeznania powoda k. 67, zeznania świadka B. D. k. 65 verte - 66/

Pracownik (...), który otrzymał od powoda pełnomocnictwo udzielone mu przez pozwanego do zmiany operatora - w związku licznymi przypadkami nadużyć w zakresie zmiany operatora - zadzwonił do pozwanego w celu potwierdzenia przez niego faktycznej woli zmiany operatora telefonii komórkowej. Pozwany oświadczył, że nie chce ani nie chciał zmieniać dotychczasowego operatora. Powiadomił syna o tej niezrozumiałej sytuacji. Po uzyskaniu telefonicznej informacji z (...) o wpłynięciu pełnomocnictwa do zmiany operatora syn pozwanego odnalazł w teczce z dokumentami podpisaną przez ojca umowę „(...)”, którą następnie wypowiedział. Był to jedyny dokument jaki po spotkaniu w dniu 5 listopada 2014r. pozostawił pozwanemu przedstawiciel powoda.

/dowód: zeznania świadka A. Ł. – k. 66 verte, zeznania powoda k. 67, zeznania świadka B. D. k. 65 verte - 66/

Przedstawiciel powoda był uprawniony do zawierania umów zarówno w zakresie usług telekomunikacyjnych jak i na sprzedaż energii elektrycznej.

/bezsporne/

W niedługim czasie po ujawnieniu kwestii podpisania niezamierzonej umowy dotyczącej zmiany operatora telefonii komórkowej pozwany otrzymał inny niż dotychczas rachunek za energię elektryczną, co również go zaniepokoiło.

W związku z brakiem umowy świadczącej o zmianie dostawcy przesłano do powoda pismo z zapytaniem w oparciu o jakie dokumenty wystawiono przedmiotowy rachunek. Powód nie odpowiadał, więc żądanie było ponawiane.

W piśmie z dnia 25 stycznia 2015r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o sprzedaż energii elektrycznej wskazując, iż został wprowadzony w błąd poprzez nieprawidłowe informacje oraz niespełnienie przez powoda wymogów formalnych związanych z zawarciem umowy i zażądał jej unieważnienia i innych podpisanych wówczas dokumentów. Do dnia 30 lipca 2015r. nie otrzymał od powoda żądanych dokumentów.

Gdyby pozwany wiedział w dniu 5 listopada 2014r. jakie umowy przedstawił mu do podpisania przedstawiciel powoda, nie zawarłby ich. Podpisał dokumenty, których nie był w stanie przeczytać (znaczne niedowidzenie), działał w oparciu o informacje uzyskane od pracownika powoda, że dokonują czynności przedłużenia umowy z dotychczasowym operatorem telefonii komórkowej (...). O żadnej innej umowie nie rozmawiali.

Po otrzymaniu w końcu dokumentów, które podpisał pozwany z przedstawicielem powoda w dniu 5 listopada 2014r. i zweryfikowaniu ich treści, stwierdził, że pozostawał w błędzie co do podmiotu, z którym zawarł umowę oraz co do jej przedmiotu.

/dowód: zeznania świadka A. Ł. – k. 66 verte, zeznania powoda k. 67, zeznania świadka B. D. k. 65 verte – 66, pismo pozwanego z 25 stycznia 2015r. k.14, pismo z 30 lipca 2015r. k. 15/

/pismo – k. 14/

W dniu 28 kwietnia 2015r. powód wystawił notę obciążeniową nr: (...) na kwotę 450zł. stanowiącą opłatę jednorazową w związku z przedterminowym zakończeniem przez pozwanego umowy sprzedaży energii elektrycznej, stanowiącą iloczyn stawki 15 zł i ilości pełnych miesięcy, o które umowa została skrócona.

/nota obciążeniowa – k. 49/

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zeznań pozwanego i świadków oraz złożonych dokumentów. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, które są spójne z zeznaniami świadków. Świadkowie - syn powoda pozostający z ojcem w stałym kontakcie jak i jego szwagierka zgodnie określali pozwanego jako osobę skrupulatną, chroniącą swe interesy i działającą z rozwagą. Powyższe potwierdza chociażby fakt konsultacji w sprawie zawarcia umowy. Nic na to nie wskazuje, aby pozwany lekkomyślnie wyrzucił pozostawione mu dokumenty. Zeznania pozwanego i świadków były składane spontanicznie, płynnie, ich wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu. Pozwany dołożył szczególnej staranności, aby mając świadomość swoich ograniczeń (niedowidzenie i podeszły wiek) dobrze ustalić warunki umowy, którą w swym błędnym mniemaniu zawierał. Co do czasu jej trwania konsultował się ze szwagierką telefonicznie i oddał przedstawicielowi powoda słuchawkę. Wspólnie ustalili okres 1 roku, zamiast proponowanych 2 lat. Przedstawiciel powoda rozmawiał z nimi wyłącznie na temat przedłużenia umowy z dotychczasowym operatorem telefonii komórkowej (...). Nie wspominał o zmianie tego operatora ani o zawarciu umowy z innym dostawcą energii elektrycznej. Analiza tych okoliczności prowadzi do wniosku, że w zakresie podpisanych wówczas umów przedstawiciel powoda wprowadził w błąd pozwanego (który spodziewał się w tym czasie przedłużenia umowy z (...)) i wykorzystał zaufanie konsumenta, który jest osobą w podeszłym wieku i z widoczną wadą wzroku. Konsultował telefonicznie okres umowy ze szwagierką, komentując jak to dobrze, że rodzina się pozwanym tak troskliwie opiekuje. Wiedział, że ta opieka ma chronić przed takim wykorzystywaniem i z premedytacją wprowadził w błąd nie tylko pozwanego, ale i rozmówczynię telefoniczną B. D. mówiąc jej, że chodzi o przedłużenie umowy z (...).

Także reakcja pozwanego (silne wzburzenie) po wykryciu błędu relacjonowana zgodnie przez świadków przemawia za przyjęciem, iż pozwany działał w dniu 5 listopada 2014r. pod wpływem błędu, a gdyby tak nie było, będąc osobą rozsądną, nie zawarłby umowy z powodem. Pozwany nie jest osobą lekkomyślną, lekceważącą skutki podejmowania określonych działań i czynności prawnych. Jak tylko bowiem pozwany dowiedział się, że mógł paść ofiarą manipulacji i zawrzeć inną umowę niż zamierzana, natychmiast podjął kroki zmierzające do uchylenia niezgodnych z jego wolą czynności.

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodzi zapłaty kwoty łącznej 450zł tytułem opłaty jednorazowej stanowiącej w swej istocie karę umowną (art. 483 § 1 k.p.c.) nałożonej na pozwanego w związku z wypowiedzeniem umowy w okresie obowiązywania i wyliczonej zgodnie z § 4 ust. 2 umowy. Nadto dochodzi kwoty 20,52zł. tytułem skapitalizowanych odsetek wyliczonych od dnia wymagalności (28 maja 2015r.) do dnia wniesienia powództwa.

Żądanie powoda nie może zostać uwzględnione.

Sąd uwzględnił bowiem zarzut pozwanego o złożeniu oświadczenia zawarcia umowy pod wpływem błędu.

W ocenie Sądu zawarcie tej umowy było wynikiem podstępnego działania przedstawiciela powoda, który wykorzystał położenie pozwanego w szczególności stan jego zdrowia (niedowidzenie) i miał świadomość, iż ten nie zapoznał się z treścią przedstawionych dokumentów, bo nie miał praktycznie takiej możliwości. W konsekwencji działanie przedstawiciela powoda zamierzone na określony cel (zawarcie umowy sprzedaży energii elektrycznej, uzyskanie

oświadczeń i pełnomocnictwa) doprowadziło do wprowadzenia pozwanego w błąd co do treści samej istoty składanego oświadczenia, z którego obecnie powód wywodzi swoje roszczenie.

Zgodnie z art. 84§ 1 kc, w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Zgodnie z § 2 w/w artykułu, można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Błąd określony w art. 84 k.c. jest wadą oświadczenia woli powodującą względną nieważność czynności prawnej, czyli jej wzruszalność. Możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli jest prawem podmiotowym kształtującym, którego realizacja następuje przez złożenie innej osobie z reguły drugiej stronie czynności prawnej – stosownego oświadczenia woli na piśmie, przy czym uprawnienie to wygasa po upływie terminu określonego w art. 88 k.c.

Zgodnie natomiast z art. 88 § 1 kc, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał. (§ 2).

Oceniając przesłanki z art. 84 § 1 kc należy wskazać, że zgodnie z przyjętym przez doktrynę poglądem strona powodowa winna była wykazać, że pozwany wprowadził stronę powodową w błąd co do treści czynności prawnej, a nadto, że był to błąd istotny. Błąd co do treści czynności prawnej nie musi być błędem co do essentialia tej czynności, musi jednak dotyczyć elementu jej treści.

Nie ulega wątpliwości Sądu, że pozwany składał oświadczenia woli nie znając prawdziwego stanu rzeczy. Będąc osobą niedowidzącą i świadomą swoich ograniczeń przy zawieraniu umowy konsultował się z B. D., która była pośrednikiem w rozmowie i której przedstawiciel powoda drogą telefoniczną wyraźnie potwierdził cel wizyty i następnie na wniosek pozwanego za poradą B. D. miał zmodyfikować czas obowiązywania umowy z (...). Pozwany, który niewątpliwie jawi się jako osoba odpowiedzialna, rozstropna i rozsądna nie podpisałby dokumentów mu przedłożonych, gdyby nie był przekonany, że dotyczą zawarcia innej umowy niż zamierzona (przedłużenie umowy o świadczenie usług telefonii komórkowej z (...)).

Postępowanie dowodowe wykazało, że pozwany nie został w sposób właściwy poinformowany jaką umowę zawiera i jakie dokumenty podpisuje. Wręcz przeciwnie pozwany podpisując umowę zaakceptował jej treść w przekonaniu, że jest to umowa z dotychczasowym operatorem (...). Postawa pozwanego wskazuje na to, że tylko taką umowę akceptował a przy zawieraniu tej umowy, nie mając możliwości zapoznać się z jej treścią konsultował z osobą trzecią, której również zostały przekazane nieprawdziwe informacje przez przedstawiciela powoda. Działanie przedstawiciela powoda, który w ocenie Sądu wykorzystał świadomie stan, w którym znajdował się pozwany oraz jego zaufanie, nie może zostać uznane za zgodne z obowiązującymi przepisami i standardami postępowania z kontrahentem a zwłaszcza konsumentem. Co już samo przez się uzasadnia oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c. jako będącego wbrew zasadom współżycia społecznego (zasadzie lojalności w obrocie) nawet wówczas, gdyby zarzut wady oświadczenia woli w postaci błędu okazał się być chybiony z uwagi na spóźnione odstąpienie. Jednak oświadczenie pozwanego skierowane do powoda o odstąpieniu od umowy zostało złożone w piśmie z dnia 25 stycznia 2015r., czyli nieco ponad dwa miesiące po podpisaniu umowy, i to jeszcze przed doręczeniem pozwanemu dokumentów w oparciu o które wystawił mu rachunek, tylko na podstawie zmienionego rachunku i w oparciu o wcześniejsze doświadczenie wprowadzenia pozwanego w błąd przez przedstawiciela powodowej firmy przy zawieraniu umowy o świadczenie usług telefonii komórkowej.

Pozwany nie mógł z łatwością zauważyć, iż nie zawiera zamierzonej umowy.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że błąd co do czynności prawnej został wywołany tylko i wyłącznie przez podstępne działanie przedstawiciela powoda (art 86 § 1 kc), tj. jego zapewnienia, informacje o treści umowy, która miała być zawarta.

Pozwany nie zapoznał się z warunkami oferty powodowej, gdyż nie był w stanie tego zrobić z uwagi na kłopoty ze wzrokiem. Tym samym złożenie podpisów na wszystkich stronach umowy i załącznikach, nie oznacza, czego starał się dowieść powód, że pozwany zignorował możliwość poznania jej postanowień. Treść umowy, jej istotnych postanowień została bowiem przedstawiono powodowi ustnie i miała odpowiadać zapisom na przedstawionych do podpisu dokumentach.

Błąd pozwanego dotyczył przynajmniej dwóch okoliczności istotnych w rozumieniu art. 84 § 2 kc, tj. zarówno podmiotu z jakim umowa jest zawierana jak i jej przedmiotu, czyli że dotyczy zmiany dostawcy energii elektrycznej a nie przedłużenia umowy na świadczenie usług telefonii komórkowej z (...). Pozwany nie działając pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie umowy takiej by nie zawarł. Wymóg błędu istotnego nie musi być w tym przypadku spełniony, bo zachowanie przedstawiciela powoda wyczerpuje znamiona podstępu w rozumieniu art. 86 § 1 kc, a w takim przypadku błąd nie musi mieć charakteru istotnego, ani dotyczyć treści czynności prawnej.

Pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w przedmiotowej umowie, odwołał udzielone pełnomocnictwa, co potwierdziła również strona powodowa. Powyższe pociąga za sobą nieważność zawartej dnia 5 listopada 2014r. o umowy o sprzedaż energii elektrycznej. Tym samym nie wiążą pozwanego jej postanowienia, w tym dające uprawnienia do żądania kary umownej. Termin roczny wskazany przez § 2 art. 88 kc został przez pozwanego zachowany.

Nadto, gdyby nawet pozwany nie działał pod wpływem błędu uznać należy, że umowa go nie wiąże, gdyż od niej skutecznie odstąpił przed upływem 3- miesięcznego terminu od jej zawarcia zgodnie z przepisami obowiązującej na dzień 5 listopada 2014r. ustawy o ochronie niektórych prawa konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny z dnia 2 marca 2000r. (Dz. U. Nr 22,poz. 271 tj. z dnia 14 września 2012r. (Dz. U. z 2012r. poz. 1225) W dniu 25 stycznia 2015r. pozwany wystosował do powoda pismo stanowiącego w istocie odstąpienie od umowy (w tym odwołanie pełnomocnictw). Uznać bowiem należy, że powód nie został poinformowany zgodnie z przepisami prawa o możliwości odstąpienia od umowy. Wobec powyższego to powód błędnie przyjął, iż termin do odstąpienia od umowy upłynął nieskutecznie pozwanemu w dniu 19 listopada 2014r.

Żądanie kary umownej przy zobowiązaniu pieniężnym jakim niewątpliwie było zobowiązanie pozwanego jest pozbawione podstawy prawnej (art. 483 par. 1 k.c.), a wprowadzenie takiego zapisu do umowy z konsumentem ma charakter klauzuli niedozwolonej w rozumieniu art. 385³ pkt 4, 15 i 16 kc, zwłaszcza, że pozwany nie skorzystał z energii elektrycznej dostarczanej przez powoda.

Z uwagi na powyższe na podstawie powołanych wyżej przepisów powództwo zostało oddalone w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. Pozwanemu, który wygrał sprawę należy się zwrot wszystkich poniesionych kosztów. Pozwany reprezentowany był w postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. W związku z powyższym od pozwanego zasądzono kwotę 77zł. na którą złożyły się wynagrodzenia adwokata w wysokości 60zł. ustalone na podstawie § 6 ust 1. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348), tj. z dnia 25 lutego 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 461) oraz koszt opłaty sądowej od pełnomocnictwa w wysokości 17zł. Innych kosztów pozwany nie poniósł.